

We wczorajszym spotkaniu z Genoą zobaczyliśmy dosyć eksperymentalny blok obronny z Pirisem, Burdisso i Romagnolim. W linii defensywnej zabrakło przede wszystkim Marquinhosa, który w opinii wielu jest najlepszym obrońcą Romy w tym sezonie.

Młody Brazylijczyk narzeka na mięśnie uda, przez co nie wystąpił przeciwko Genoi. Dziś, korzystając z dnia wolnego, zrobił sobie kolejny tatuaż. Jego odpowiedź dla kibiców, którzy pytali o stan jego zdrowia zarejestrowali dziennikarze:

- Czuję się dobrze, mam nadzieję zagrać już w najbliższym meczu. Ja i Romagnoli parą przyszłości? Tak, on jest mocny. Wczorajsza wygrana była piękna, jednak wolę być na boisku. Reprezentacja? Być może, to marzenie!

18-letni Brazylijczyk, który wydawało się, że będzie uzupełnieniem kadry, zagrał w tym sezonie w 21 meczach.

Autor: abruzzo